

ARTUR JENDRZEJEWSKI

PRUSZCZ GDAŃSKI

DZIAŁALNOŚĆ WYWIADOWCZA ORGANIZACJI KONSPIRACYJNYCH W REJONIE STAROGARDU W LATACH 1939-1945

Problematyka wydarzeń II wojny światowej w rejonie Starogardu¹ została już opisana przez historyków. Badaniem historii miasta zajmuje się Józef Milewski², a przeszłości miasta i jego okolic – m.in. Wacław Odyniec³, Marian Kallas⁴ i Jan Sziling⁵. Najwięcej z tych publikacji to monografie. Sprawy konspiracji i ruchu oporu zostały w nich opisane, jednak nie ma syntetycznego opracowania wszystkich ich aspektów. Jednym z nich są sprawy konspiracji z uwzględnieniem wywiadu wojakowego. Dlatego chciałem ukazać przez pryzmat działań i dokonań ugrupowań konspiracyjnych sprawy wywiadu na tym obszarze. Ta problematyka, nie podejmowana przez regionalnych badaczy, ma ogromne znaczenie, gdyż dzięki dobrej rozbudowie struktur wywiadowczych i znakomitej pracy agentów czas trwania wojny skrócił się o około 3-4 lat⁶. Najwięcej spraw wywiadowczych dotyczyło rozpoznania przemysłu wojennego III Rzeszy i dyslokacji wojsk hitlerowskich.

Zakres terytorialny niniejszego artykułu obejmuje miasto wraz z przyległymi mniejszymi miejscowościami, bowiem historia Starogardu jest ściśle powiązana z nimi. Ramy chronologiczne to okres II wojny światowej.

¹ Okres II wojny światowej to w historii Starogardu prześladowania, aresztowania, mordy w pobliskim Lesie Szpegawskim czy Kocborowie oraz wielkie straty materialne. Od 22 września 1939 r. do 21 stycznia 1940 r. hitlerowcy likwidowali pacjentów Krajowego Zakładu Psychiatrycznego w Kocborowie. Ogółem w Lesie Szpegawskim wymordowano ich 1657. Dnia 8 grudnia 1939 r. 357 osób.

² J. Milewski, *Kociewie w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, Warszawa 1977; tegoż, *Szpegawsk*, Tczew 1989

³ W. Odyniec, *Ziemia starogardzka*, Gdańsk 1974.

⁴ *Dzieje Starogardu*, pod red. M. Kallasa, Starogard Gd. 1998.

⁵ J. Sziling, W. Jastrzębski, *Okupacja hitlerowska na Pomorzu Gdańskim w latach 1939-1945*, Gdańsk 1979.

⁶ A. Pepłoński, *Polski wywiad morski nad Bałtykiem w latach 1939-1945*, [w:] *Problemy militarne Pomorza w latach 1914-1989*, pod red. A. Stachuli, Słupsk 2002.

Starogard przed wybuchem wojny był prężnie rozwijającym się miastem przemysłowym. Działała tu fabryka sprzętu elektrotechnicznego „Daimon”, która produkowała ogniwa, fabryka farmaceutyczna „Boskamp”, zakłady drzewne, huta szkła oraz inne mniejsze zakłady. Były one systematycznie rozpoznawane przez różne organizacje wywiadowcze działające w tym rejonie⁷. Do ich zadań należała również obserwacja nastrojów społeczeństwa, transportu i organizowanie niewielkich akcji dywersyjnych.

Wywiad w regionie starogardzkim prowadziły siatki wywiadowcze Związku Walki Zbrojnej-Armii Krajowej oraz lokalne grupy. W skład pierwszej wchodziły „Stragan”⁸ oraz „Lombard”⁹ – dwie sieci wywiadu ofensywnego oraz Okręg Pomorski ZWZ-AK, do drugiej zaliczyć należy siatki wywiadowcze takich organizacji,

⁷ Archiwum Akt Nowych Oddział VI, mf 2375 (dalej AAN O/VI).

⁸ „Stragan” – sieć wywiadu dalekosiężnego Oddziału II KG ZWZ-AK. W jego skład wchodziły: Sekcja „Zachód” odpowiedzialna za działalność na terenie Rzeszy; Sekcja „Północ” działająca na Pomorzu i w Prusach Wschodnich; Sekcja „Południe” obejmująca tereny na południe od Warszawy aż po Wiedeń; Sekcja „Wschód” dla wszystkich terenów na wschód od Warszawy. Zakładał on siatki terytorialne dwoma sposobami. Na obszarach południowo-zachodnich, które przez pewien czas były przedmiotem szczególnego zainteresowania strategicznego Anglików i Naczelnego Wodza, zostały założone takie siatki terytorialne, jak „August” na Zaozłzie i „Karol” na Austrię, Czechosłowację i częściowo południowe Niemcy. W centrum Rzeszy, a także w portach Morza Północnego zainstalowano bądź placówki, bądź pojedynczych rezydentów, np. placówkę w Hamburgu, kierowaną przez ppor. Emanuela Prowera, we Wrocławiu – przez inż. Zdzisława Maszewskiego. Placówki penetrowały ściśle określone obiekty przemysłowe i portowe. Zakładano je bezpośrednio z centrali w celu penetracji określonego obiektu i utrzymywano z nimi kontakt kurierski. Od 1943 r. agendy „Straganu” przejmował „Lombard”. Powodem było rozbicie sieci wywiadu przez Niemców. Zob.: P. M. Lisiewicz, *Bezimienni. Z dziejów wywiadu AK*, Warszawa 1987, s. 33; A. Jendrzewski, *Organizacja i działalność pomorskich placówek Ekspozytury „Lombard” Oddziału II KG ZWZ-AK*, Słupsk 2002 (maszynopis).

⁹ „Lombard” – sieć wywiadu dalekosiężnego Oddziału II KG ZWZ-AK. Wywodzi się z Ekspozytury „741”, która powstała na jesieni 1940 r. Pierwszym jej kierownikiem był kpt. dypl. Stanisław Olechnowicz. Od października 1942 r. szefem ekspozytury był kpt. Edward Jetter („Edward”, „Prezes”). To właśnie on zmienił kryptonim Ekspozytury „741” na „Lombard”. Zastępcą „Prezesa” w okresie 1943/1944 był prof. Jaworski („Długosz”), który zginął w ostatnich miesiącach wojny podczas ewakuacji jednego z oflagów. W tym czasie Biurem „Prezesa” kierował inż. Tadeusz Mystkowski („Antoś”), uprzednio szef Biura Studiów („Besta”). W Biurze „Prezesa” pracowali między innymi: inż. Pawlak („Minister”, mec. „Szelhaus”), „ks. Marek” – kapelan, Stanisława Rutkowska („Siasia”) – sprawy finansowe, rtm. Stanisław Gepner („Kostka”) – archiwista, por. dr Stanisław Pietraszewski („Deliński”) – służba zdrowia oraz Leopold Łabędzki („Lopek”) – skrytki. Dowódca „Lombardu” podlegał bezpośrednio szefowi Oddziału II „Dzięciołowi”, a następnie „Makaremu”. „Lombard” składał się z wydziałów: Wydział Ewidencyjno-Wywiadowczy, Biuro Studiów („Besta”), Wydział Ogólny, Wydział Materiałów Wywiadowczych, Oddział Bezpieczeństwa, Komórka Opieki nad Więziami. Charakterystyczną cechą „Lombardu” było własne Biuro Studiów („Besta”). Mieściło się ono przy ul. Tłomackie 3, tuż obok spalonej przez Niemców synagogi. Kryptonim tego lokalu to „bank”. Biurem kierował Tadeusz Mystkowski („Andrzej”, „Antoni”). „Lombard” dysponował wieloma placówkami i komórkami wywiadowczymi rozlokowanymi na Ziemiach Zabrzanych i na terenach III Rzeszy. Niektóre sięgały dalej, działały nawet na Półwyspie Iberyjskim. Na Pomorzu były to m.in. grupa „Bałtyk” i „Grupa Pomorskiego”. Szerzej: A. Jendrzewski, *Organizacja*.

jak: „Gryf Pomorski”, „Komenda Obrońców Polski”, „Muszkietierowie”, „Miecz i Pług”, „Polska Armia Powstania”, „Związek Jaszczurczy”.

Do roku 1943 meldunki wywiadowcze z Pomorza były rzadkością. Świadczy to o słabym opanowaniu tego terenu. W latach 1939-1940 dotyczyły one nastrojów społeczeństwa, danych o niemieckich represjach i aparacie okupacyjnym. W rejonie starogardzkim miejscami represji hitlerowskich były Baszta Gdańska, szpital psychiatryczny w Kocborowie oraz miejsce masowego mordu ludności pomorskiej – Las Szpęgawski. Śledzenie zachowań ludności wiele mówiło o nastrojach represjonowanego społeczeństwa. W końcu 1940 r. meldunki wywiadowcze miały już charakter wojskowy. Dotyczyły one bowiem dyslokacji wojsk, śledzenia wielkich transportów, danych o magazynach broni i amunicji oraz badania skutków bombardowań. Od 1941 r. rejon Pomorza, w tym Starogard, zaczął być penetrowany przez sieć wywiadu ofensywnego. Początkowo była nim ekspozytura „Stragan”, ale po tragicznej w skutkach dekonspiracji kontakty na Pomorzu zaczął przejmować „Lombard”.

Działalność konspiracyjna ogólnopolskiej organizacji SZP-ZWZ-AK prowadzona była na Pomorzu już od pierwszych dni wojny. Pierwsza wzmianka o wywiadzie działającym w Starogardzie znalazła się dopiero w meldunku miesięcznym z listopada 1941 r. Zawierał on informację o powstającej fabryce amunicji. Zakład ten miał zatrudniać 3000 robotników¹⁰. Dopiero jednak na przełomie lat 1942 i 1943 nastąpiło wzmoczenie pracy wywiadowczej. Spowodowane to było zaleceniem Warszawy dla dwóch sieci: „1 AW” i „Lombard”. Treść meldunku była następująca: „Generalna Gubernia i Ziemie Zabrane Zachodnie. »1 AW« i »207« Lomb. Bydgoszcz, Grudziądz, Toruń, Poznań. Rozpracujcie rejon Poznania, Poznańskiego i Pomorza systematycznie. Mamy wiadomość, że na ten teren translokuje się przemysł niemiecki. Obiektów wyraźnie nie wskazujemy. Chodzi nam o przepatrolowanie terenu. B. ważne – na razie prawie terra incognita – ziemia nie znana. Zagadnienie b. ważne. Np. mamy wiadomość, że między Bydgoszczą a Toruniem są rzekomo budowane zakłady podziemne. Produkcja nieznana”¹¹. Do czasu powstania tego meldunku pracą wywiadowczą zajmował się „Stragan” – sieć wywiadu dalekosiężnego oraz inne lokalne komórki wywiadowcze. Przerwały ją jednak aresztowania. W październiku 1942 r. informowano Berlin o aresztowaniach wśród pracowników wywiadu „Straganu”, „Muszkietierów”, grupy wywiadowczej „Morze” oraz o wypadkach siatek wywiadowczych w Gdyni, Gdańsku, Tczewie, Czersku i Starogardzie¹². W tej sytuacji „Lombard” przejął zadania wywiadowcze na Pomorzu. Zaczęto przejmować kontakty „Straganu” oraz organizować nowe komórki, gęsto pokrywające północny rejon okupowanej Polski.

¹⁰ *Meldunki miesięczne wywiadu przemysłowego KG ZWZ/AK 1941-1944. Faksymile.* Autorem meldunku był „Stragan”, który w tym czasie prężnie działał na Pomorzu.

¹¹ AAN O/VI, Akta KG AK, mf 2375/3; A. Jendrzewski, *Organizacja*.

¹² B. Chrzanowski, *Konspiracja Rządu RP na Pomorzu w latach 1939-1945*, Gdańsk 1991, s. 32; B. Chrzanowski, *Struktura organizacyjna Związku Walki Zbrojnej – Armii Krajowej na Pomorzu w latach 1939-1945*, [w:] *Armia Krajowa na Pomorzu. Materiały II sesji naukowej w Toruniu 14-15 XI 1992*, pod red. E. Zawadzkiej, M. Wojciechowskiego, Toruń 1993, s. 28; A. Jendrzewski, *Organizacja*.

Agenci „Lombardu” penetrując pomorskie wybrzeże w głównej mierze zajmowali się wywiadem morskim, czyli rozpracowywaniem stoczni, zarówno budujących statki, jak i części do nich oraz zakładów tzw. przemysłu pomocniczego. Zainteresowania agentów tej ekspozytury obejmowały również przemysł elektrotechniczny i farmaceutyczny.

Dnia 7 maja 1943 r. Centrala podała wskazówki dotyczące rozpracowania elektrowni, linii wysokiego napięcia i fabryk sprzętu elektrotechnicznego. Podano wykaz obiektów, które należało rozpracować według Tymczasowej Instrukcji Wywiadowczej. Wśród fabryk sprzętu elektrotechnicznego znalazła się starogardzka fabryka ogniów „Daimon”. Dnia 19 maja przesłano kolejny meldunek oceniający dotychczasową pracę „Lombardu” na Pomorzu. Zalecano głębszą penetrację, a nawet dodatkową obserwację terenu. Centrala podała, że Poznańskie i Pomorze są słabo rozpracowane. W celu lepszej obserwacji oraz wyodrębnienia ważnych obiektów stworzyła listę zakładów, które należało poddać szczególnej uwadze. Na ostatnim miejscu znalazł się zapis dotyczący fabryki ogniów „Daimon”. Były to początki obserwacji, inaczej mówiąc tak zwana instalacja wywiadu. Dowodzi to, że zakład w tym czasie nie miał wielkiego znaczenia w niemieckim przemyśle wojennym, ale wciąż pozostawał w kręgu zainteresowań wywiadu¹³. W listopadzie 1943 r. podano kolejny wykaz zakładów do spenetrowania, w którym ponownie znalazła się fabryka „Daimon”. Centrala prosiła o uzyskanie pełnej nazwy zakładu, danych co do rodzaju, zakresu, wysokości produkcji i stanu zatrudnienia. Proszono również o wykazy sytuacyjne tego obiektu¹⁴.

W maju 1944 r. podano taksację zdobytych dotychczas wiadomości dotyczących fabryki farmaceutycznej „Boskamp” w Starogardzie. Fabryka miała być wyposażona w bardzo nowoczesne maszyny niemieckiej firmy Leverkusen Pharm. Industrie i rzekomo zatrudniać około 200 ludzi. Do oceny dodano wskazówki, aby ustalić, jakie preparaty produkuje fabryka oraz czy jej produkcja warta jest zainteresowania¹⁵.

Również w 1944 r. płk Michał Protasewicz („Rawa”), korespondując z kometendantem Głównym Armii Krajowej gen. Tadeuszem Borem-Komorowskim¹⁶, przesłał kwestionariusz o stanie przemysłu na obszarze Polski¹⁷. Na tej podstawie przekazano 26 czerwca 1944 r. do „Lisa”¹⁸ *Kwestionariusz Polski*, do którego załączono uwagi Anglików, Amerykanów i polskiego Ministerstwa Przemysłu, Handlu i Żeglugi. Dotyczył on poszczególnych zakładów przemysłu lotniczego. W tym wykazie znalazł się również zapis o starogardzkiej fabryce¹⁹. Jest to kolejny dowód koncentrowania uwagi agentów wywiadu ofensywnego na starogardzkim przemyśle pracującym na potrzeby Niemiec.

¹³ AAN O/VI, Akta KG AK, mf 2375/3.

¹⁴ AAN O/VI, Akta KG AK, mf 2375/3; B. Chrzanowski, A. Gąsiorowski, *Wywiad Armii Krajowej na Pomorzu część II (1943-1945)*, Stutthof. Zeszyty Muzeum 1987, nr 7, s. 23.

¹⁵ AAN O/VI, Akta KG AK, mf 2375/3.

¹⁶ Pismo rozpoczyna się od słowa „LAWINA”, jest to pseudonim gen. T. Bora-Komorowskiego.

¹⁷ AAN O/VI, Akta KG AK, mf 2375/3.

¹⁸ „Lis” – kryptonim jednego z agentów „Lombardu”, którego tożsamość nie została ustalona.

¹⁹ B. Chrzanowski, A. Gąsiorowski, *Wywiad*, s. 26.

Mimo tak skromnych meldunków oba największe zakłady w Starogardzie do końca wojny poddawane były obserwacji. Kontrolowano z największą dokładnością, jak posuwają się prace z zakresu elektrotechniki oraz farmaceutyczne. Sieć zakładów elektrycznych i elektrotechnicznych na Pomorzu była bardzo gęsta, ale starogardzki „Daimon” zajmował się mniej ważną działalnością niż np. „Kabel Polski” w Bydgoszczy czy elektrownie w Gdyni, Żurze, Gródku czy Grudziądzu. Z tego też powodu obserwacja niniejszego obiektu nie należała do zadań pilnych²⁰. Przemysł farmaceutyczny był natomiast słabo rozwinięty na Pomorzu. Starogardzki „Boskamp” nie zajmował się produkcją broni chemicznej w postaci gazów czy innej zabójczej trucizny. Dowodzą tego meldunki, na podstawie których można stwierdzić, że produkcja była tylko kontrolowana i nie wzbudzała szczególnego zainteresowania.

Obok wywiadu ofensywnego sprawami wywiadu zajmowała się Komenda Okręgu Pomorskiego ZWZ-AK. Starogard już od pierwszych dni wojny należał terytorialnie do Okręgu Pomorskiego ZWZ („Borówki”, „Tartak”, „Pomnik”, „Reich”, „Sanki”, „Luneta”), który z kolei wchodził w skład Obszaru Zachodniego („Zamek”)²¹. To małe miasto wyodrębniono w planach dowódczych ZWZ, ustanawiając je siedzibą jednego z obwodów Okręgu Pomorskiego. Miało to bez wątpienia wielkie znaczenie dla koncentracji organizacji konspiracyjnych w tym rejonie. ZWZ na Pomorzu budował swe struktury opierając się na strukturach innych lokalnych organizacji konspiracyjnych.

Cała sieć organizacyjna Okręgu Pomorskiego ZWZ-AK skupiała uwagę na sprawach wywiadowczych. Wszyscy członkowie ZWZ-AK mieli obowiązek meldowania swym przełożonym o najważniejszych zmianach zachodzących na ich terenie

²⁰ AAN O/VI, Akta KG AK, mf 2375/3.

²¹ Do końca roku 1939 trwało organizowanie tras kurierskich oraz nawiązywanie kontaktów z lokalnymi komórkami konspiracyjnymi. Od początku stycznia 1940 r. szef sztabu okręgu pomorskiego ppłk Józef Chyliński przystąpił do tworzenia zawiązku nowej komendy ZWZ. Do 21 września tego roku nie zdołano rozwinąć komendy okręgu i podległej struktury terytorialnej. Sieć dowodzenia objęła 12 komend szkieletowych obwodów: Brodnicy, Bydgoszczy, Chełmna, Chojnic, Grudziądz, Gdyni, Inowrocławia, Kościerzyny, Włocławka, Tucholi, Tczewa i Torunia. Liczne aresztowania oraz zmieniające się plany wojny zmusiły do reorganizacji okręgu. W fazie organizacyjnej 1941-1942 powstał podział terytorialny na trzy podokręgi: Północny, Środkowy, Południowy. Podokrąg Północny („Bursztyn”) składał się z trzech inspektoratów rejonowych: Gdańsk („Żagiel”, „Eter”), Gdynia („Hak”, „Bawelna”), Tczew („Kładka”, „Cement”), a ten z kolei skupiał w sobie obwody: Tczew, Starogard, Kościerzyna. Kolejna reorganizacja nastąpiła od sierpnia do listopada 1943 r. Wtedy podzielono Okręg Pomorski na dwa podokręgi: Północny (Północno-Zachodni) („Mosiądz”, „Jary”) i Południowo-Wschodni („Globus”, „Porfir”). Podokrąg Północny dzielił się na pięć inspektoratów rejonowych: Chojnice-Tczew („Srebro”, „Hurtownia”) z obwodami w Chojnicach, Tucholi, Sepólnie, Tczewie, Starogardzie, Kościerzynie; Gdańsk („Etyl”); Gdańsk-Wolne Miasto („Eter”); Gdynia („Bawelna”); Bydgoszcz („Miedź”, „Folwark”). Ostatnia reorganizacja Okręgu Pomorskiego nastąpiła w drugiej połowie 1944 r. i miała związek ze scementowaniem istniejących struktur oraz przygotowaniem się do „Burzy” na wypadek zatrzymania się Armii Czerwonej na Wiśle. Zmiana ta jednak nie dotyczyła rejonu starogardzkiego. Szerzej: K. Komorowski, *Konspiracja pomorska 1939-1947. Leksykon*, Gdańsk 1993.

działania. Zadania te ułatwiał fakt, że wielu z nich zatrudnionych było w zakładach objętych obserwacją²².

W hierarchii organizacyjnej wywiadu okręgowego zdobywaniem informacji zajmowała się sieć terenowa. Były to planowo rozmieszczane placówki w poszczególnych inspektoratach, obwodach oraz w ważniejszych obiektach. Podlegały one na swoim terenie danym dowódcom jednostek organizacyjnych ZWZ-AK²³.

W latach 1943-1944 wywiad Okręgu Pomorskiego AK prowadził obserwację gałęzi przemysłu o stosunkowo mniejszym znaczeniu. W tym czasie sporządzono wiele meldunków dotyczących między innymi organizacji zatrudnienia, a w tym składu kierowniczego fabryk znajdujących się w Starogardzie. Informowano również o zakładach elektrotechnicznych z uwzględnieniem starogardzkiego „Daimon”. Sporadycznie zajmowano się rynkiem żywnościowym i sabotażem²⁴.

Agenci Komendy Okręgu współpracowali z agentami wywiadu ofensywnego „Lombard”. Często za ich pośrednictwem otrzymywali zadania z Centrali. Członkowie sieci wywiadu ofensywnego prowadzili jednak własną, niezależną obserwację. Tak było z zadaniem pogłębienia obserwacji zakładu „Daimon”, którą zajęli się pracownicy starogardzkiego obwodu Komendy Okręgu Pomorskiego. W odpowiedzi na to zadanie zebrano krótką i zwięzłą informację, przekazaną następnie do Komendy Okręgu. Opierając się na niej, mjr Józef Chyliński przesłał meldunek (L.dz. 14/44/21 z 18 II 1944 r.) do Komendy Obszaru Zachodniego. Stamtąd przekazano go 3 IV 1944 r. do Biura Studiów wraz z materiałami dotyczącymi innych pomorskich zakładów²⁵.

Wywiadowcze dokonania obwodu na terenie Starogardu są mało znane. Spowodowane jest to tym, że zostały one przypisane raczej lokalnym siątkom wywiadowczym, na których głównie budowano sieć terenową Okręgu Pomorskiego.

Największą lokalną organizacją konspiracyjną na Pomorzu była Tajna Organizacja Wojskowa „Gryf Pomorski”²⁶. Starogard wchodził w skład jednego z jego trzech rejonów (okręgów). Dowódcą rejonu, do którego należały jeszcze Chojnice i Kościerzyna, był por. rez. Józef Gierszewski. Niższym szczeblem organizacyjnym były komendy gminne i piątki szturmowe. W Starogardzie miała swoją siedzibę komenda powiatowa, która uległa dekonspiracji po zabójstwie Józefa Dambka w Sikorzynie²⁷. Działalność organizacji skupiała się głównie na samoobronie, czyli pomocy mate-

²² A. Gąsiorowski, *Wywiad i dywersja w Okręgu Pomorskim ZWZ-AK*, [w:] *Armia Krajowa na Pomorzu. Materiały II sesji naukowej w Toruniu 14-15 XI 1992*, pod red. E. Zawadzkiej, M. Wojciechowskiego, Toruń 1993, s. 90-91.

²³ *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, t. III, *Armia Krajowa*, Londyn 1950, s. 297; Zob. A. Gąsiorowski, *Wywiad i dywersja*, s. 91.

²⁴ AAN O/VI, Akta KG AK, mf 2375/2,3,5; Zob. B. Chrzanowski, A. Gąsiorowski, *Wywiad*, s. 28.

²⁵ B. Chrzanowski, A. Gąsiorowski, *Wywiad*, s. 23.

²⁶ Ugrupowanie to powstało na terenach kaszubsko-kociewskich wiosną 1940 r. jako TOW „Gryf Kaszubski”, a w połowie 1942 r. przemianowane na TOW „Gryf Kaszubski”. Zob.: W. Odyniec, *Ziemia*, s. 97.

²⁷ K. Komorowski, *Konspiracja*, s. 168-169; K. Ciechanowski, *Obsada personalna w TOW Gryf Pomorski*, *Pomerania* 1977, nr 5, s. 21-26; A. Gąsiorowski, *Geneza*, s. 93-101.

rialnej dla poszkodowanych i ich rodzin, walce o zachowanie religii i polskości, likwidowaniu konfidentów i zdrajców, pracy propagandowo-informacyjnej oraz wywiadzie i kontrwywiadzie. Ścisłe współpracowano z wywiadem ZWZ-AK, a przede wszystkim z Ekspozyturą „Lombard”. Akowcy otrzymywali od pracowników „Gryfa” gotowe meldunki wywiadowcze, a w zamian przekazywali potrzebne instrukcje oraz materiały propagandowe i bardzo potrzebne środki pieniężne²⁸. Wywiadowcy „Gryfa Pomorskiego” głównie dostarczali informacji o nastrojach wśród społeczeństwa, konfidentach, osobach szczególnie niebezpiecznych dla państwa polskiego, skutkach prowadzonej polityki hitlerowskiej oraz dyslokacji wojsk. Wśród dokonań znalazły się również sukcesy w obserwacji zakładów przemysłowych, głównie „Boskamp” i „Daimon”.

Typowo wywiadowczą organizacją na Pomorzu była Komenda Obrońców Polski²⁹. Głównym jej zadaniem było gromadzenie informacji o policji, wojsku i przemyśle wojskowym, o spodziewanych akcjach represyjnych, osobach zagrożonych i skutkach terroru okupanta. Jej członkowie zajmowali się również szkoleniem wojskowym, gromadzeniem broni, a rzadziej akcjami sabotażowo-dywersyjnymi. Agenci KOP zdobywali informacje z rejonu Starogardu dotyczące niemieckiej policji oraz zakładów drzewnych. Działalność ta była ściśle związana z prowadzonymi akcjami sabotażowymi. Dnia 18 października 1940 r. grupa sabotażowo-dywersyjna KOP wzniciła pożar w zakładach przemysłu drzewnego F. Munchau³⁰.

Szerokim echem wśród starogardzian odbiła się działalność Polskiej Armii Powstania³¹. W mieście miało swoją siedzibę jedno z ogniw organizacji z okręgiem w Kościerzynie, gdzie kierownikiem został Stanisław Lesikowski („Las”). Głównym zadaniem PAP było przygotowanie do powstania zbrojnego na Pomorzu w ramach ogólnopolskiego wystąpienia pod rozkazami Naczelnego Wodza gen. Władysława Sikorskiego. W tym celu zajmowano się zbieraniem informacji o okupancie oraz organizowaniem akcji dywersyjnych. Zdobyte przez własnych wywiadowców

²⁸ Przekazano m.in. następujące materiały szkoleniowo-instruktażowe: 1. Instrukcja obserwacji ruchu szosowego na placówce (punkt obserwacyjny); 2. Praca na punkcie obserwacyjnym; 3. Znaki rozpoznawcze niemieckich pojazdów mechanicznych; 4. Klucz do rozpoznawania znaków malowanych na pojazdach wojskowych (niemieckich); 5. Instrukcja lotnicza. Zob.: AMS, relacje; A. Jendrzewski, *Organizacja*.

²⁹ Powstała 2 X 1939 r., a działała do wiosny 1941 r. Zob.: K. Komorowski, *Konspiracja*, s. 85-86.

³⁰ K. Komorowski, *Konspiracja*, s. 86; A. Gąsiorowski, *Geneza i początki ruchu oporu na Pomorzu Gdańskim*, Gdańsk 1991, s. 80-81. Przyczyną pożaru była nieprawidłowo założona instalacja elektryczna, którą zakładali polscy pracownicy zakładu elektrycznego należącego do Niemca Pawła Drewsa. Tego rodzaju działalność oraz wadliwe konstruowanie aparatów telefonicznych i innych urządzeń elektrycznych doprowadziło do upadku interesu Drewsa, bowiem Niemcy zaprzestali korzystać z „niedokładnych” usług jego zakładu. Zob.: J. Milewski, *Kociewie*, s. 150.

³¹ Powstała w I 1940 r., a działała do 28 XI 1944 r. Inne nazwy PAP to: Dowództwo Okręgu Korpusu VIII (DOK VIII), Rząd Demokratycznej Polski (RDP), Polska Armia Podziemna (PAP), Polską Armię Powstania i „Odrę” oskarżono po wojnie o związek z Intelligence Service. Oskarżenie to wysuwali byli agenci gestapo. Zob.: K. Komorowski, *Konspiracja*, s. 144-146; C. Madajczyk, *Z zagadnień ruchu oporu na Pomorzu Gdańskim*, Zapiski Historyczne 1967, z. 4, s. 64.

informacje o rzekomej podróży Adolfa Hitlera kolejną relacją Królewiec–Berlin zmusiły organizację do podjęcia radykalnych kroków – przeprowadzenia udanego zamachu na jego życie. Trasa podróży miała przebiegać przez Starogard (odcinek Tczew–Chojnice). Nocą z 8 na 9 czerwca 1942 r. niedaleko Zblewa (miejscowość położona 18 km na południowy zachód od Starogardu, na trasie kursu pociągu), w rejonie leśniczówki Cis doszło do dywersji kolejowej zorganizowanej przez improwizowaną grupę wypadową pod dowództwem Stanisław Lesikowskiego. Niestety informacje o podróży Hitlera tym pociągiem okazały się nieprawdziwe. Rzekomo w ostatniej chwili zmienił on decyzję co do podróży³².

Jednym z najsilniejszych rejonów działania Związku Jaszczurczego³³, a później Narodowych Sił Zbrojnych był Starogard. Działali tutaj między innymi Izydor Genca, Feliks Kołodziejczyk, Anna, Jadwiga i Zofia Grochockie. W działalności okręgu pomorskiego ZJ-NSZ dominował wywiad prowadzony w ramach Sieci Zachód. Wykonywano też akcje na rzecz wywiadu ofensywnego Armii Krajowej³⁴. Ścisła współpraca wywiadu AK i ZJ-NSZ zmuszała do ciągłej i dokładnej penetracji³⁵, głównie zakładów przemysłowych. Obserwacji poddane były największe starogardzkie zakłady, zwłaszcza przemysłu drzewnego. Meldunki członków ZJ-NSZ należały do wartościowych. Dowodem była współpraca z sieciami wywiadu ZWZ-AK, gdyż wiele informacji pochodziło właśnie od nich.

W różnych dokumentach znaleźć można wzmianki o działaczach „Muszkietarów”³⁶

³² B. Chrzanowski, *Stanisław Lesikowski*, [w:] *Zasłużeni Pomorzanie w latach II wojny światowej*, Wrocław 1984, s. 135-137; K. Komorowski, *Konspiracja*, s. 95, 144-145.

³³ Związek Jaszczurczy powstał 15 X 1939 r., a od 20 IX 1942 r. w wyniku połączenia dwóch organizacji powstał Związek Jaszczurczy-Narodowe Siły Zbrojne. Organizacja ta przetrwała do przełomu lat 1945/1946, kiedy część jej ogniw pomorskich podporządkowała się Narodowemu Zjednoczeniu Wojskowemu, pozostałe ocalałe z pogromów funkcjonowały samodzielnie. Zob.: K. Komorowski, *Konspiracja*, s. 191-194; B. Chrzanowski, *Struktura*, s. 52.

³⁴ K. Komorowski, *Konspiracja*, s. 191-194.

³⁵ Pomorskie placówki ZWZ-AK w głównej mierze opierały się na pracownikach innych organizacji. W ich skład wchodziły nawet całe komórki wywiadowcze. Tak było z ekspozyturą „Morze” należącą do ZJ-NSZ, podporządkowaną sieci wywiadu ofensywnego „Stragan”, a po jego rozbiciu w 1942 r. Ekspozyturze „Lombard”. Zob.: A. Jendrzewski, *Organizacja*.

³⁶ „Muszkietarzy” – konspiracyjna organizacja wywiadowcza utworzona ok. 5 października lub na początku listopada 1939 r. w Warszawie przez kpt. Stefana Witkowskiego („Doktor Zet”, „Dyrektor”, „Inżynier”, „Kapitan”, przybrane nazwisko Jan Tenczyński, Kaniewski, Tirbach, Zieliński). Sama nazwa organizacji pochodzi z okresu walk wrześniowych SGO „Polesie”, kiedy Witkowski dowodził sześćdziesięciosobowym pododdziałem karabinów przeciwpancernych Kb. Ur., ze względu na długość używanej broni – 1760 mm, zwanym przez gen. Franciszka Kleeberga „muszkietarami”. Bazę rekrutacyjną stanowili młodzi oficerowie służby stałej i rezerwy, środowisko inteligencji technicznej, inne organizacje konspiracyjne (m.in. KOP, „Miecz i Pług”, TAP, potem KN i KZ), sieć dywersji pozafrontowej. Utrzymywano kontakty z Intelligent Service. Tenczyński próbował również rozwijać działalność polityczno-inspiracyjną i wyłamywał się bezustannie poza zakres ustalony przez Komendę Główną ZWZ-AK dla służby wywiadowczej na terenie Niemiec. Wobec tych trudności dowódca AK zdecydował się na początku 1942 r. zmienić kierownictwo organizacji. Tenczyński został usunięty ze stanowiska kierownika „Mu” i wkrótce potem zginął od kul funkcjonariuszy niemieckiej policji kryminalnej. K. Komorowski

czy też „Miecza i Pługa”³⁷ na ziemiach starogardzkich. Jednak niewielka baza archiwalna nie pozwalała w pełni scharakteryzować ich działalności na omawianym obszarze. Można wnioskować, że działacze wymienionych organizacji prowadzili podwójną konspirację, co było wówczas normalne. Dowodem na to może być fakt, iż „Muszkietierowie” jeszcze przed wcieleniem do ZWZ-AK współpracowali z wywiadem „Stragan”, a nawet zasilali jego struktury. Również w niektórych sprawach nawiązywali współpracę ze Związkiem Jaszczurczym czy „Gryfem Pomorskim”, a często przejmowali od nich zadania. Podobnie było z „Mieczem i Pługiem”, którego członkowie należeli do grupy „Bałtyk” wspomnianej Ekspozytury „Lombard”³⁸. Można podać jeszcze jeden przykład potwierdzający argument o jednoczesnej działalności agentów w kilku organizacjach konspiracyjnych. Działacz „Miecza i Pługa”, a także kierownik podgrupy „Bałtyk 303” wchodzącej w skład „Lombardu”, Augustyn Treager, działał w organizacji „Orla Białego”, która miała swoje agendy również na Pomorzu³⁹.

W czasie okupacji na Pomorzu konspiracja musiała być szczególnie głęboka. Toczyło się tu zupełnie inne życie niż w Generalnej Guberni. Na mocy dekretu Hitlera z 8 października 1939 r., obowiązującego od 26 października, włączono Pomorze Gdańskie do Rzeszy Niemieckiej⁴⁰. Ludność żyła w ciągłym strachu, wciąż odczuwała straszny terror hitlerowców. W tych warunkach, narażając życie, mieszkańcy za wszelką cenę pragnęli przyłączyć się do walki z najeźdźcą. Zapelniali oni struktury różnych organizacji, nie zawsze odpowiadających ich poglądom i własnej wizji przyszłej Polski. Mieli jednak jeden wspólny cel – uczynić Polskę wolną i niepodległą. W tak trudnych warunkach konspiracja była podstawą, choć pracownicy najniższych szczebli struktur organizacyjnych często nie wiedzieli, w jakiej organizacji pracują. Działali także dla innych grup. W tego rodzaju przypadkach trudno określić przynależność do danej grupy.

Zmiany wprowadzone przez okupanta hitlerowskiego, a przede wszystkim nowy podział administracyjny, położenie w okolicach Borów Tucholskich, gdzie prężnie działała partyzantka, trasa łącząca Gdańską z Generalną Gubernią oraz sąsiedztwo z drogą łączącą zachodnie wybrzeże Bałtyku ze wschodnim stwarzały idealne warunki dla pracy wywiadowczej w Starogardzie. W mieście tym rozwijał się prężnie

podaje, że Tenczyński został oskarżony przez AK o niesubordynację, a nawet zdradę i skazany przez WSS na karę śmierci. Wyrok wykonano 18 września 1942 r. Zob.: K. Komorowski, *Konspiracja*, s. 103-104; K. Leski, *Życie niewłaściwie urozmaicone. Wspomnienia oficera wywiadu i kontrwywiadu AK*, Warszawa 1989; A. Peplowski, *Wywiad Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie 1939-1945*, Warszawa 1995, s. 301; *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, t. III, *Armia Krajowa*, s. 164.

³⁷ Ruch „Miecz i Pług” działał od XI 1939 r. do aresztowań 3 III 1944 r. Pozostałe ocalałe ogniwa znalazły oparcie w Armii Krajowej. Szerzej: B. Chrzanowski, „Miecz i Pług” (*Zjednoczone organizacje ruchu „Miecz i Pług”*) na Pomorzu w latach okupacji niemieckiej 1939-1945, Toruń 1997.

³⁸ A. Jendrzewski, *Organizacja*; B. Chrzanowski, „Miecz i Pług”.

³⁹ *Wspomnienia marynarza z AK na Pomorzu*, Gdański Przekaz 1991, nr 9; Zob.: A. Jendrzewski, *Organizacja*.

⁴⁰ Szerzej: J. Milewski, *Kociewie*, s. 55.

przemysł i to bardzo ważny z militarnego punktu widzenia – chemiczny i elektro-techniczny. Przeszłość miasta, ciągłe walki z najeźdźcą, który miał germańskie korzenie, wywoływały niechęć do rządów hitlerowców. Te uwarunkowania – geograficzne, lokalne i społeczne – powodowały opór starogardzian. Mieszkańcy łączyli się w różne grupki, zasilając następnie większe organizacje konspiracyjne. Największy zakres miała działalność wywiadowcza i dywersyjno-informująca. Każda organizacja konspiracyjna zdobywała informacje lub przeprowadzała akcje dywersyjne. Do ich zadań należały też pomoc poszkodowanym, walka o polskość i religię, czyli inaczej mówiąc samoobrona, propaganda i czynna walka z okupantem poprzez działalność partyzancką i pojedyncze zamachy na życie wysokich osobistości.

Wywiad w Starogardzie i okolicach w okresie drugiej wojny światowej nie został jeszcze opisany. Zbyt szczupła baza archiwalna oraz wiele niejasności nie pozwalają na prowadzenie głębszych i wnikliwszych badań. Ukazujące się publikacje odnoszą się raczej do całego Pomorza, w mniejszym stopniu uwzględniając interesującą nas miejscowość. Starogard i jego okolice są jednak warte zainteresowania, a dokonania mieszkańców – godne opisanie.